

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądziej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 grudnia 2014r.,
w sprawie **K. B. K.**,
skazanego z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001r. o wyrobie
alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 25 marca 2014r., sygn. akt IV Ka .../13,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 29 kwietnia 2013r., sygn. akt V K .../09,

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 kwietnia 2013r., K. K. – w części jego dotyczącej – został skazany za:

- ciąg przestępstw z art. 13 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zb. z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. prawo własności przemysłowej w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny po 80 zł każda;

- ciąg przestępstw z art. 54 § 1 k.k.s. w zb. z art. 69 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. na karę roku pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 80 zł każda.

Ponadto, na podstawie art. 8 § 2 k.k.s. stwierdzono, że wykonaniu podlegają jedynie kara 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia, a na podstawie art. 8 § 2 k.k.s., że wykonaniu podlega jedynie kara 150 stawek dziennych grzywny po 80 zł każda.

Na poczet kary pozbawienia wolności dokonano zaliczenia rzeczywistego pozbawienia wolności skazanego w sprawie oraz orzeczono o kosztach postępowania.

Apelację od tego wyroku, między innymi w stosunku do K. K., wniósł prokurator, zaskarżając to orzeczenie na jego niekorzyść w części dotyczącej orzeczenia o karze, kwestionując podstawę prawną jej wymiaru. Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez przyjęcie jako podstawy wymierzonych kar właściwej kwalifikacji prawnej.

Apelację wniósł także obrońca skazanego, kwestionując ustalenia faktyczne dotyczące przypisania mu sprawstwa przedmiotowych czynów. Ponadto skarżący postawił zarzuty naruszenia art. 424 k.p.k., art. 401 § 2 k.p.k. i art. 404 § 1 i 2 k.p.k., a także rażącej niewspółmierności kary. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 25 marca 2014r. zmienił zaskarżone orzeczenie w stosunku do K. K. w ten sposób, że z podstawy skazania za pierwszy z wymienionych wyżej ciągów przestępstw wyeliminował art. 65 § 1 k.k. oraz zmodyfikował zgodnie z żądaniem prokuratora podstawę prawną wymiaru kary. W pozostałym zakresie, w stosunku do tego skazanego utrzymał wyrok w mocy oraz orzekł o kosztach postępowania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca K. K., zaskarżając wyrok w całości w stosunku do tego skazanego oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy treści zarzutów wskazanych w apelacji, czego dowodem jest lakoniczne i ogólnikowe uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego, przynajmniej w stosunku do K. K., w którym

Sąd ten jedynie pobieżnie odniósł się do zarzutów apelacji, w szczególności co do rażącej niesprawiedliwości wyroku w zakresie wymierzonej kary, co do braku dowodów na wsparcie zaistnienia podstaw do skazania, nie podejmując rzeczowej i wyczerpującej argumentacji zaprezentowanego stanowiska, dokonując, po części, za Sąd pierwszej instancji, oceny zebranego materiału dowodowego w sposób równie dowolny, z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów, skutkiem czego doszło, w przeważającej części, do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji, mimo podstaw do uwzględnienia choćby jednego z wniosków apelacji;

2. naruszenie art. 6 k.p.k. i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez naruszenie prawa skazanego do obrony, przejawiające się w uniemożliwieniu K. K. odniesienia się do wyjaśnień jednego z głównych prowadzących rzekomego procederu przestępczego S. R., którego to organy ścigania pomimo wielokrotnych, i to nieudolnych prób, nie zdołały ująć – które to wyjaśnienia mogłyby mieć decydujące znaczenie dla ustalenia czy, a jeżeli tak, to jaką rolę miał odgrywać w procederze sam K. K., skazany, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów;
3. naruszenie art. 401 § 2 k.p.k. oraz art. 404 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie przez tenże Sąd wielokrotności odraczania terminu rozprawy przez Sąd pierwszej instancji, czym dodatkowo Sąd ten obraził zasadę bezpośredniości postępowania.

Obrońca wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej skazanego K. K. i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, względnie, zmianę wyroku Sądu pierwszej i drugiej instancji poprzez uniewinnienie K. K. od zarzuconych i przypisanych jemu czynów”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w S., wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył co następuje.

Kasacja obrońcy K. K. była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić należy przy tym

stanowisko prokuratora zawarte w jego odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Na podstawie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które w tej sprawie nie wystąpiły.

Nie można zgodzić się z autorem kasacji, że w sprawie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Uzasadnienie Sądu *ad quem*, wbrew twierdzeniom obrońcy, z pewnością nie było lakoniczne i ogólnikowe. Co więcej, w sprawie rozpatrzone zostały wnikliwie wszystkie zarzuty apelacyjne, co znalazło swoje odzwierciedlenie w szczegółowym uzasadnieniu Sądu odwoławczego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd *a quo*, a zaakceptowana następnie przez Sąd *ad quem*, mieściła się w ramach określonych przez art. 7 k.p.k. Treść kasacji wskazuje przy tym, że skarżący naruszenie tych przepisów utożsamiał nie z wadliwą kontrolą odwoławczą dotyczącą oceny materiału dowodowego, lecz z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, nie kwestionując oceny żadnego z dowodów. Stąd *de facto* zarzut ten stanowił próbę obejścia zawartego w art. 523 § 1 k.p.k. zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to opartą wyłącznie na skrajnie subiektywnych ocenach skarżącego. W ramach tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia to nie ustalenia faktyczne mogą być podważane, a sposób ich dokonania. Tymczasem autor kasacji wprost twierdził, że w oparciu o zebrany materiał dowodowy, przypisanie skazanemu winy nie było możliwe. Zarzut ten w żadnej mierze nie mógł zostać zaakceptowany, albowiem Sąd *ad quem* dokonał rzetelnej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *a quo*, w granicach określonych w art. 433 § 2 k.p.k., z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie tego Sądu spełnia wymogi z art. 457 § 3 k.p.k.

Dwa kolejne zarzuty, to jest naruszenia prawa do obrony skazanego oraz naruszenia art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 i 2 k.p.k. zostały, wbrew zakazowi z art. 519 k.p.k., skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Podnoszone przez skarżącego uchybienia w tym zakresie dotyczyły bowiem postępowania przed Sądem *a quo*. Co więcej, zarzut naruszenia art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 i

2 k.p.k. był już przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym, gdzie Sąd odwoławczy w sposób bardzo wnikliwy i zasługujący na pełną akceptację do niego się odniósł. Co prawda z treści zarzutu wynika, że obrońca naruszenie tych przepisów wiąże z wadliwą kontrolą odwoławczą Sądu *a quo*, lecz nie zmienia to faktu, że przy takiej konstrukcji zarzutu, Sąd *ad quem* sam nie mógł dopuścić się naruszenia przepisów, którym zdaniem autora kasacji uchybiono. Należy zaakcentować, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, ze ściśle określonym katalogiem możliwych do podniesienia zarzutów i nie może być utożsamiana z trzecią instancją odwoławczą w sprawie.

Podnosząc zarzut naruszenia prawa do obrony, skarżący wskazywał na uniemożliwienie skazanemu zadawania pytań i odniesieniem się do wyjaśnień współoskarżonego S. R. Zarzut ten był rażąco nieprawdziwy. Współoskarżony w sprawie, S. R. przez przeważającą część postępowania uczestniczył w rozprawie głównej, odmówił składania wyjaśnień, a żadna ze stron postępowania, w tym skazany i jego obrońca, nie zgłaszała do niego pytań (protokół rozprawy głównej k. 4141-4142). Dopiero pod koniec procesu sprawa S. R. została wyłączona do odrębnego postępowania z uwagi na tymczasowe aresztowanie go w Norwegii i dwa ostatnie terminy rozprawy głównej toczyły się już bez jego udziału. Mając to na uwadze, twierdzenia obrońcy, że skazany pozbawiony został prawa do zadawania pytań współoskarżonemu, czy odniesienia się do jego wyjaśnień stanowi nadużycie.

Jak już wspomniano, zarzut naruszenia art. 401 § 1 k.p.k. i art. 404 § 1 i 2 k.p.k. był przedmiotem postępowania apelacyjnego, gdzie został on wnikliwie rozpoznany. Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu *ad quem*, że w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów postępowania dotyczących ogłaszania przerwy czy odraczania rozprawy głównej. Każda decyzja Sądu *a quo* o przerwie czy odroczeniu rozprawy była właściwie uzasadniona, a ich powody zasługiwały na akceptację. Oczywiście idealną sytuacją ze względu na zasady ekonomiki procesowej i bezpośredniości byłoby takie procedowanie, aby sprawa mogła zakończyć się na jednym terminie rozprawy. Niemniej jednak w tej sprawie, złożonej przedmiotowo i podmiotowo, taka sytuacja jawi się, ze względu również na inne zasady procesu karnego jako mało realna.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację, Sąd Najwyższy kasację obrońcy K. K. uznał za oczywiście bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., skazanego obciążono kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.